№ 200

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Czwartek dnia 4 Września v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 3 godz. 3 z połu.	27 cal. 10, 5, lin.	+ 16, stopn.	Zachodni	Pogoda
	— 3 godz. 9 wiecz.	27 — 10, 8, —	+ 13, —	Zachodni	Pogoda
	— 4 godz. 6 z rana	27 — 10, 7,	+ 11, —	Zachodni	Pochmurno

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, d. 7 września.

Xiążę Namiestnik Królewski.

W dalszym ciągu postanowienia naszego z dnia 16 lipca r. b. Nro $\frac{3283}{1040}$ przesyłamy kommissyi rządowey Sprawiedliwości konwencyą likwidacyyną pod dniem 10 (22) maja roku bieżącego w Berlinie zawartą, wraz z dosłownem oneyże na język polski tłumaczeniem, wzywając Kommissyą, by akt tenże, dla dania mu potrzebney w kraju naszym głośności, w dzienniku praw, niemniey jako i w pismach publicznych stolicy tuteyszey, umieszczonym został. W Warszawie dnia 26 sierpnia 1819 roku.

(podpisano) *Zajączek.*

Referendarz Stanu (podp.) Tomasz *Grubowski.*

zgodno z oryginałem Minister Sprawiedliwości *W. Sobolewski.*

Sekretarz Jeneralny *J. Hankiewicz.*

W Imie Przenayświętszey i Nierozdzielney Tróycy.

Nayjaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyy Król Polski, i N. Król Pruski, Wielki Xiążę Poznański, chcąc zobopólnie przez układ ryczałtowy znieść trudności, jakie się okazały przy wykonywaniu konwencyi 30 marca 1815 roku, i niektórych artykułów traktatu wiedeńskiego 21 kwietnia (3 maja) 1815 roku, pragnąc, aby ten układ ustalił na przyszłość w sposób niezawodny interessa wzajemne obudwóch Rządów i ich poddanych, oraz wzmacniał coraz więcey stosunki przyjaźni i ścisłey jedności, między niemi będące, postanowili wyznaczyć w tym celu Kommissyą nadzwyczayną w Berlinie, pod przewodnictwem obustronnych Ministrów, to jest:

Ze strony N. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego:

JPana Dawida Alopeus, taynego Radcę, Szambelana rzeczywistego, Posła nadzwyczaynego i Ministra pełnomocnego przy Dworze Berlińskim, kawalera orderów ś. Alexandra Newskiego i ś. Anny 1wszey klassy, wielkiego krzyża ś. Włodzimierza 2giey klassy, kawalera Orła Białego, i wielkiey wstęgi legii honorowey;

Ze strony zaś N. Króla Pruskiego, JPana Krystyana Günthera, Hrabi Bernstorff, Ministra Stanu, gabinetu i spraw zagranicznych, kawalera wielkich orderow czarnego i czerwonego orła, Pruskich; ś. Alexandra Newskiego i ś. Anny pierwszey klassy, Rossyyskich; kawalera orderow słonia i wielkiego krzyża Dannebrockiego, Duńskich; wielkiego krzyża orderu królewskiego ś. Stefana, Węgierskiego; wielkiey wstęgi legii honorowey; wielkiego krzyża orderu lwa złotego, Heskiego; i kawalera orderow Wierności i Lwa Zaehringen, Badeńskich. W tym celu mianowali Kommissarzami pełnomocnemi, Nayjaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski:

JPana Franciszka Xawerego Xięcia (Druckiego) Lubeckiego, Swego rzeczywistego Radcę Stanu, Gubernatora Cywilnego gubernii Wileńskiey, kawalera orderow Orła Białego, Polskiego, wielkiego krzyża ś. Włodzimierza 2giey klassy, i ś. Anny 1wszey i 4tey; JPana Dominika Kajetana Kalinowskiego, Referendarza Rady Stanu Królewstwa Polskiego, kawalera orderow ś. Anny 2giey klassy z brylantami, i ś. Stanisława, Polskiego, 3ciey klassy.

N. zaś Król Pruski, W. Xiążę Poznański, JPana Jana Ludwika Jordana, swego taynego i rzeczywistego Radcę poselstwa, Posła nadzwyczaynego i Ministra Pełnomocnego przy Dworze Saskim, kawalera orderow orła czerwonego drugiey klassy, krzyża żelaznego 2giey klassy; orderu ś. Anny Rossyyskiego 1wszey klassy, i ś. Włodzimierza 3ciey klassy; wielkiego krzyża zasługi cywilney korony Bawarskiey, Gwiazdy Północney Szwedzkiey, Kommandora orderu Austryackiego Leopolda, i Duńskiego Dannebrockiego, oraz orderu Hiszpańskiego Karola III; i JPana Krystyana Rothera, swego taynego i rzeczywistego Radcę finansow. Dyrektora w Ministeryum skarbu, kawalera orderu czerwonego orła 2giey klassy, krzyża żelaznego 2giey klassy, orderu ś. Anny Rossyyskiego 2giey klassy z brylantami, kawalera gwiazdy północney Szwedzkiey;

Którzy po wymianie swych pełnomocnictw, w dobrey i należytey formie uznanych, następujące zgodzili się artykuły:

Art. 1. Konwencya Bajońska zostawszy zniesioną tak przez traktaty paryzkie 1814 roku, jak i przez konwencyą wiedeńską 1815 roku, a obiedwie wysokie konkraktujące Strony zezwalając ninieyszą na zniesienie także obowiązkow rządu względem rządu, postanowionych ostatnią z rzeczonych umów, bank i kassa inwalidów w Berlinie wracają od tey chwili do

zupełney posiadłości i użytku tak kapitałow dawniey im przynależnych, jak i tych, które nabydź mogły do dnia dzisieyszego. Te kapitały uważane będą jako własność prywatna, i oba powyżey rzeczone instytuta będą mogły rozrządzać niemi w ten sposób, w jaki instytuta i prywatni pruscy, do dawnych praw już zwróceni, rozrządzają dziś swojemi. Rząd Polski obowiązuje się zwrócić Pruskiemu gotowizną to wszystko, co wpłynęło od 1 stycznia 1815 roku na kapitały, jakoteż na procenta summ pruskich, które stanowiły przedmiot konwencyi Bajońskiey. Nadto, obowiązuje się zwrócić Rządowi Pruskiemu wszystkie dokumenta, papiery, oraz wszelkie wiadomości dotyczące się kapitału w banku, lub kassy inwalidów, równie jak inne dokumenta złożone tymczasowie do rąk Kommissarzy Polskich 14 maja 1818 roku, a których wykaz zamieszczonym jest w protokule, który osobno podpisanym został.

Art. 2. To wszystko, co w konwencyi 30 marca 1815 roku, i w jey artykułach dodatkowych dotycze zobopólnych obowiązkow i stosunkow wzajemnych wierzycieli z dłużnikami, jest utrzymaném. Co do terminu pięciomiesięcznego dozwolonego na dobro dłużników art. 5 (dodatkowym), postanowioném jest: że każdy wierzyciel pruski, który nabył jakąkolwiek wierzytelność polską od 1 maja 1808 roku, lub też zwróconym został do praw swoich bądź przez konwencyą wiedeńską 30 marca 1815 roku, bądź przez niniejszą, winien będzie dla zapewnienia użytku praw swoich dopełnić przepisów, art. 1690 kodexu cywilnego Królewstwa Polskiego wskazanych; a nawzajem dłużnik polski używać będzie rzeczonego pięciomiesięcznego terminu, zacząwszy od dnia, w którym od wierzyciela swojego odebrał wręczenie, w celu oświadczenia się aktem urzędowym, iż chce korzystać z dobrodzieystw, które mu nadają art. 1, 2 i 3 dodatkowey konwencyi 30 marca 1815 roku. Opuszczenie tey formalności pozbawi dłużnika dobrodzieystw nadanych mu artykułami wyżey rzeczonemi, i natenczas postępowaném z nim będzie wedle praw w Królestwie Polskiém moc maiących. Z resztą, rozumie się samo przez się, że w razie zapadłego już ostatecznego wyroku, lub też zawartey między dłużnikiem i wierzycielem dobrowolney umowy, żadne inne rozporządzenia mieysca mieć nie mogą.

Art. 3. Prussy zrzekają się tak kapitału 18,573,952 21/30 zł. polskich, jak i procentow zaległych od tey summy, które podług brzmienia traktatu wiedeńskiego z dnia 21 kwietnia (3 maja) 1815 roku przez skarb Xięztwa Warszawskiego zapłacone bydź im miały.

Art. 4. Rząd Polski zrzeka się w swojém i swych poddanych imieniu wszelkich jakichkolwiekbądź pretensyy (poprzedzających traktat tylżycki) któreby mógł rościć do Pruss z powodu wszelkiego rodzaju depozytow administracyynych lub sądowych, bądź że te depozyta w latach 1806 i 1807 do Królewca dla bezpieczeństwa wywiezionemi zostały, bądź że Rząd Pruski niemi w inny rozporządził sposób.

Zrzeka się on również reklamacyi tak summ wszelkich, weszłych do kass pruskich w ogólności przed i w czasie tey epoki, bądź administracyynych, bądź sądowych, jako i innych summ wręczonych Kommissarzom pruskim w papierach pruskich r. 1811 i 1812. Rząd Polski zrzeka się także reklamowania od Rządu Pruskiego zapłaty za dostarczenia uczynione przez mieszkańców Królewstwa Polskiego w roku 1812 woyskom Francuzkim, w zastępstwie Rządu Pruskiego. Uwalnia tenże Rząd od zobowiązań przyjętych artykułem 34 traktatu wiedeńskiego, w zapłaceniu mieszkańcom Xięztwa Warszawskiego, dziś poddanym Królestwa Polskiego, trzech dziesiątych części tych summ, które ciż mieszkańcy od różnych Rządów władających tém Xięztwem do dnia 1 czerwca 1815 roku żądać mają prawo; zrzekając się także reklamacyy roszczonych, lub na przyszłość rościć się mogących z tytułu wszelkich dostarczeń bądź dla woysk Pruskich, bądź Rossyyskich, przez mieszkańców Xięztwa Warszawskiego, dziś poddanych Królestwa Polskiego, przed traktatem tylżyckim uskutecznionych. Nakoniec, Rząd Polski odstępuje Rządowi Pruskiemu część aktywow Xięztwa Warszawskiego, któraby od poddanych N. Króla Pruskiego na rzecz Rządu Królestwa Polskiego przypaść mogła. *(dalszy ciąg potém)*.

ANGLIA.

Londyn, dnia 20 sierpnia. Na 5ciu chorągwiach zatknionych, na mownicy *Hunta*, podczas wiadomych rozruchów w *Manchester* d. 16 t. m., były takie napisy: na jedney: *Podatki bez reprezentacyi są niesprawiedliwe i tyrańskie*; na drugiey: *Miłość*, a u spodu: *Połączcie się i bądźcie wolnymi*; na trzeciey: *Równość reprezentacyi lub śmierć*; na czwartey: *Nie potrzeba żadnych praw zbożowych*; na piątey: *Umrzyymy po mężku, a nie pozwalaymy, aby się z nami jak z niewolnikami obchodzono.*

Rozdawano w *Manchester* bilety z napisem: *Do mężczyzn w Anglii, do kobiet, do ubogich* i t. d. Wyrażono w nich między innemi: *Teraźnieysi reformatorowie obalają religiją. Tak niegdyś czynili Francuzi. Cóż ztąd wynikło? Gdy religija ustała, zaczął się rozlew krwi. Zastanówcie się nad tém wszystkiém i obieraycie, co jest naylepszém.* W biletach do kobiet zawiera się ta myśl: *Staraniem waszém bydź powinno, abyście rodziny wasze przyzwoicie wychowywały, a nie myślały o reformie narodu.*

Żyjemy tu w nieszczęsnych czasach. Zdaje się, iż rzeczy biorą ważny obrót, i lękamy się o przyszłość. Wczoray zrana przylepiono w wydziale Lorda *Sidmouth* kartkę, na którey napisano: *Do broni! pomścijcie się zabóystw, popełnionych w* Manchester! tegoż dnia o godzinie 4tey po południu, pewny chłopiec przylepił takąż samę kartkę w giełdzie, w obecności zgromadzonych kupców. Oderwano ją zaraz, a chłopca z giełdy wypchnięto.

Xiążę Rejent bawi w *Weymouth* i d. 24 b. m. spodziewany jest w *Brighton*, zkąd wkrótce ma przybydź do *Carltonhouse*.

Lord *Castlereagh*, Hrabia *Liverpool*, tudzież posłowie francuzki, rossyyski, perski, turecki, i t. d. odwiedzili tu wczoray Hrabiego *Capo d'Istrias.*

FRANCYA.

Paryż dnia 21 sierpnia. Za przykładem tuteyszey stolicy, w wielu departamentach u-

tworzyły się towarzystwa przyjaciół wolności druku.

Xiążę Dalmacyi, marszałek *Soult*, był stawiony przed wszystkiemi członkami rodziny królewskiey.

Policya tuteysza zakazała tymczasowie wystawienia trajedyi pod napisem: *Smierć Cezara*, w którey *Talma* miał grać rolę *Brutusa*.

W *Cotus* niedaleko *Cahors* przyszło do krwawey bitwy z powodu pewnego człowieka, który fałszywe pieniądze wydawał, a którego siedmiu żandarmów wzięło do więzienia. Pospólstwo chciało go uwolnić, rzucało kamieniami na żandarmów, i 5ciu raniło, aż na reszcie burmistrz przy pomocy gwardyi narodowey rozpędził burzycieli spokoyności.

Wozki zwane *Dreżynkami*, są tu jeszcze w modzie. Niedawno były wielkie wyścigi niemi w *Tivoli;* jeden z wyścigających się, widząc, iż jest wyprzedzonym od innych, a bojąc się przegrać, wziął swóy wozek na plecy, i piechotą stanął naypierwey u mety.

Monitor umieścił artykuł pod napisem: *O Francyi i cudzoziemcach.* Zbija w nim obawę wydawcy dziennika *Konserwator* względem przyszłego losu Francyi, po wyyściu woyska sprzymierzonego. Tak zaś kończy swóy artykuł: „Pannujący dziś we Francyi porządek, i duch naszego prawa o wyborach, wstrzymujący wszelkie zaburzenia demokratyczne, niesprawują żadney obawy mocarstwom zagranicznym, lecz owszem są dla nich rękoymią spokoyności.“

Król Pruski przysłał także 2000 fran. na pomnik sławnego *Malesherbes*. Hrabia *Golz*, poseł tego Monarchy, oświadczył w liście pisanym do kommissyi, trudniącey się stawianiem tego pomnika: — „Wierny poddany, który z taką bohatyrską odwagą bronił sprawy swojego Króla i oyczyzny, i szlachetne swoje poświęcenie się życiem przypłacił, żyć będzie zawsze w sercu dobrze myślących ludzi. Chce Król Jmć przyłożyć się do wystawienia pomnika, który uwieczni pamięć nieskażonego życia, i odda hołd znakomitym talentom urzędnika krajowego.„ — Hrabia *Golz* ofiarował od siebie 100 franków.

Pan *Martainvile* w dzienniku swoim *Biała Chorągiew* nazwał zmarłego marszałka *Brune* jenerałem bez talentów, rewolucyonistą niezasługującym na żadną wiarę, niewzdrygającym się używać wzniecania niezgody, oszukaństwa i przekupstwa; byleby bez trudności mógł staczać bitwy, a bez niebezpieczeństwa zwyciężać. Broniąc się P. *Martainville* w sprawie z pozostałą po wspomnionym marszałku wdową, oświadczył, iż ta siostra *Robespierra* bierze od Króla 4000 franków roczney pensyi; zasługuje jednak na to dobrodzieystwo, bo małego wpływu, jaki miała na umyśle brata swojego, używała na zmnieyszenie liczby ofiar jego. Lecz sędziowie (rzekł Pan *Martainville*) gdy ta dama, zamiast ubolewania w cichości nad zbrodniami brata swojego, oskarża pisarzów, którzy *Robespierra*, jak obmierzły potwor wystawili, zechcecież ich za to na kary wskazywać? Gdyby marszałek *Brune* mógł powstać z grobu, powiedziałby zapewne swojey małżonce: *Nierostropna kobiéto, znieważasz pamięć moją, odświeżając to, o czém już zapominać zaczęto. i t. d.* W tém mieyscu jedni z słuchaczów dawali oklaski, a drudzy okazywali nieukontentowanie; z trudnością nareszcie uśmierzono hałas. Gazeta *Kuryer* wychwala bezstronność sądu przysięgłych, który panów *Bavoux* i *Martainvile* uznał niewinnemi.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Cżł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.

1 Stosownie do rozkazu JW. Główno-dowodzącego 2gą Armią, Jenerała jazdy i kawalera, Grafa Witgenszteyna, Intendencya teyże Armii ogłasza:

1mo Iż w Chersońskiey skarbowey Izbie, będą odbywać się targi na dostawę rozchodowey żywności, w ciągu 1820 roku, dla osiadłych Bugskiey i 3ciey Ułańskiey dywizyi, mąki czecwierci 37,640; krup czecwierci 3,528 i owsa czecwierci 162,675. Terminy naznaczają się dla targow: pierwszy dnia 5, drugi 7, trzeci 10; a dla przetargow dnia 12, 13 i 14 mca nowembra teraźnieyszego 1819 roku.

2do w Izbach skarbowych: Kijowskiey, Podolskiey, Ekaterynosławskiey i Chersońskiey, a w obwodzie Bessarabskim w Rządzie, mają także odbywać się targi na dostawę dla całego woyska 2giey Armii, a mianowicie:

w Guberniach:	*na 6 miesięcy rozchodowey żywności.*		*Na półroczny zapas*	
	mąki.	*krup*	*mąki.*	*krup*
Podolskiey - - - -	61140	5732	61148	5732
Kijowskiey - - - -	28244	2648	28244	2648
Ekaterynosławskiey - - -	9356	877	9356	877
Chersońskiey { *dla części nabrzeżney* -	30870	2894	30870	2894
Chersońskiey { *dla części lądowey* -	3902	366	3092	366
Obwodu Bessarabskiego - -	40179	3767	40179	3767

Na jakowe dostawy naznaczają się terminy dla targow: pierwszy dnia 9, drugi 11, trzeci 13; a dla przetargow dnia 17, 18 i 19 mca decembra teraźnieyszego 1819 roku.

Na wyżey naznaczone terminy targowe, które mają odbywać się, tak do wszystkich w ogólności magazynow, jako i w części, wzywają się życzący z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyjęte na zabezpieczenie piątey części podradu, a dla zabezpieczenia zadatkowey summy, podług jey ilości; prócz ogólnych od szlachty dostarczeń, które pozostają na samey ufności, stanowi temu należney.

Szczegułowa wiadomość jak wiele do którego magazynu potrzeba dostawić prowiantu, i warunki, będą objawione przy targach.

Poprzedniczo zaś Intendencya imieniem JW. Główno-dowodzącego Armią, zapewnia akuratność opłaty w terminach, przyjęcie bez żadney zwłoki dostawy i oddalenie wszelkiego rodzaiu trudności.

Jenerał-Intendent 2giey Armii, Jenerał-Major Staal Iszy.

1. *Jan Herrman* mieszkający na Ulicy Zamkowey w domu JP. Gurkleytowey pod N. 188, otrzymawszy pozwolenie utrzymywania uczniów z tuteyszego Gimnazyum, daje do wiadomości, iż gdyby kto chciał dzieci swoje na stancyą ulokować do niego zgłosić się może. Rodzice mogą albo podług woli swojey obrać korrepetytora albo też oddadź pod dozor nauczycielowi, którego wspomniony Herrman na ten koniec utrzymuje, oraz uczniowie będą mieli sposobność przykładania się do języka francuzkiego i niemieckiego.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Ziemskiego Szawelskiego Sądu daty 13 marca 1819, w sprawie kredytorow z dziedzicami dóbr Powisznia w pcie Szawel. położonych, nieletniemi JPP. Ludwikowiczami Rodoniczami zaszłey dnia 28 maia b. r. na mieysce właściwe zjechawszy, pierwiastkowe załatwił stosunki a do potrzeby ostatecznego sprawy rozbioru, sądy swoje do dnia 22 septembra tegoż roku odłożył, na jakowy termin wszystkim pretensorom, celem poszukania swych należnościow czas zapowiadając, nieprzybywającym amisyą zapisać przyrzeka i w tym obiekcie trzykrotną w Kuryerze Lit. pomieszcza awizacyą.

Ziemski i Grodzki Szawelski oraz Exdywizorski Regent Ildefons Demontowicz.

Ogłasza się po raz drugi trzeci

2 Excerpt Oświadczenia z Protokułu Potocznego Kancellaryi miasta Wilna w dacie niżey wyrażającey się zapisanego, i teyże daty urzędownie jest wydan.

Roku 1819 mca augusta 4 dnia. Przed aktami miasta guberskiego Wilna stanąwszy osobiście JPan Wincenty Adamkowicz, oświadczenie poniższe wpisać do Protokułu podał przez słowa: oświadczenie nomine JPana Wincentego Adamkowicza starszego brata, odstawnego pułku Ułańskiego towarzysza, przeciwko JP. Karolowi Olszewskiemu adwokatowi, i Exekutorowi testamentu, zanasza się z tego powodu: przez lat kilkanaście zaymując się szkodliwą exekucyą opieki nad żał. i bracią, zostawił ślady pamiętne swych czynności, obżał. Olszewski (jak o tym liczne manifesta przekonywają) i niedążąc inaczey jak na zgubę żał. i braci, cały fundusz po rodzicach pozostały, w czasie oddalenia się od własności, przez żał. delat. i zajęcia się służbą woyskową zawikłaniu oddał, czyniąc między rodzeństwem niespokoyność i niezgodę, oburzaiąc brata jednego przeciw drugiemu, morząc jednych, drugich wskrzeszaiąc, więżąc, zaprzedaiąc schedy frymarczeniem, dochody z kamienicy frymarcząc, nabywaiąc nawet na swe imie pod exekucyą opieki wlewki, pretensyow przez samegoż obżał. przysposobionych, pomimo wszelką srogość prawa, które i jako opiekunowi i jako Adwokatowi i plenipotentowi wzbrania na swych pupillow i aktorów nabywać, a nabywszy za onemi pierwszey do niesłusznych prostytucyi, zamiary swe obracał, byleby sytuacyą znacznie zwiększoną przez pobor intrat z domu kilkunastoletni w ręku swym trzymany z drugim opiekunem zawikłaniu oddać, żał. delator chcąc już położyć gorszącym czynnościom tamę, i zdiąć z opieki kalkulacyą, za uwolnieniem się ze służby, przedsięwziął sądownie żądać calculum, z opieki, i obżał., i lubo przy czynioney kalkulacyi obowiązany do zdania oney, obżał. Olszewski, nie tylko że nic nieokazał dowodnego na massie żał. i braci, lecz jeszcze wyrokiem oczewistym zostało zasądzonym na obżał. do czterech tysięcy złotych, z terminem wypłacenia w roku 1819 miesiąca januaryi 29 dnia, obżał. chcąc i to nikczemności poddać, poszedł do Sądu Gł. Depar. 2go Wileń. z użaleniem się na wyrok zasądzaiący, bynaymniey dowodząc, że kiedy cokolwiek mógł żał. lub braciom dawać pieniądze, lub mieć jaką pretensyą tylko starał się głosić; że podług dekretu zapadłego nie jest obowiązanym płacić, i że z kalkulacyi pretensya żał. i braci zarekognoskowana do Sądu Gł. przez appelacyą przechodzić powinna. Sąd Gł. nieuznał zasądzenie dekretem Magistratu za nieważne, i owszem do zdięcia summy zostawił drogę żał. i braciom, a w czasie takowym obżał. Olszewski Adwokat do uniewinnienia własney strony dążący, stał się przeciwko prawu wlewkonabywcą, bezdowodnym, i w takim porządku jako wlewkonabywca rubli srebrnych 141, z swych pupillow, i aktorow przez policyą postarał się zyskać. Lecz i tego mało, bowiem do ostatecznego znękania dążąc, kiedy żał. delat. z bratem swym dopuszczony do zarządzania swoją własnością przez wyrok zaledwo w roku 1818 miesiąca augusta 9 dnia, i znalazłszy kamienicę przez opiekę i exekutora obżał. zupełnie zdezelowaną, i z nakazu Policyi do zreperowania konieczną, chcieli wyprzedać kamienicę, będąc niesposobnemi reperowania, obżał. wszędzie głosząc się bydź aktorem oney, każdemu przeszkadzał o kupna, wchodził z niejakiemiś interwencyami, zagrażał o kupienie, a tym sposobem cenę zmnieyszał, przez co żał. delat. z bratem swym do dwóch tysięcy złotych na walorze nad ugodzoną summę utracili, i kiedy już wyprzedaż acz z ubytkiem nastąpiła, obżał. Olszewski zformowawszy niejakieś stosunki na aktach kalkulacyi, komportacyi, i dekretach niebyłe, na jedynaście tysięcy złotych góro zmnożone, przedsięwziął żał. i braci zaacytować, a reszta na fundusze będąc sam dłużnym i z dekretu oczewistego, i z dezolacyi domu, zakładać, i w sporności maiątek żał. i braci zostawić, a w czasie takowego zakłócenia przeciąwszy wszelkie środki do odzyskania należnościow przez samegoż obżał. zawinionych, mniemaiąc że takowym uciskaniem skłoni do faciendarskich układow, różne sam przez się, i podstawiane osoby swemu myśleniu odpowiednie, czynić projekta nieomieszkiwa, używając żał. do skłonienia się, ażeby zgodnie z obżał. idąc do urealizowania stosunkow założonych na kilkanaście tysięcy niezawinionych obżał. i w aktach expedyowanych, nieokazywanych, ani będących, przystąpić, obiecuiąc w nastęney kolei wygrane tym sposobem, na nabywcy domu podzielić się. Lubo doprowadzony żał. delat. jest do niedoli jedynie przez nieprzykładną exekucyą obżał., podeyścia i zdrady, (jak dzieła opieki onego powszechność przekonywa) niechcąc wszakże bydź w spólnikiem nieprzykładnych zamiarow, i czynności przygotowanych przez obżał. Olszewskiego, powszechności szkodliwego, i z ludzkości i z obowiązku, że do żadnych zamiarow, ichcę swey żał. del. nieskłoni, że podmawiania czyniące się z obietnicami na krzywdę bliźniego nieprzeważą sumnienia żał. że dług pokazujący się przez obżał. jest napastny i niesprawiedliwy, że z obżał. żadnych mieć układow szkodliwych nie będzie, i że wszystką krzywdę z obżał. prawem czynić pocznie, ninieyszym oświadczeniem ogłasza i zapowiada (w protokule podpisano) Wincenty Adamkowicz.

Zgodność z protokułem świadczy Ignacy Misiewicz M. W. Reg.

Tałowe oświadczenie może Redakcya Gazety Kuryera Litewskiego do druku przyiąć. Franciszek Swięcicki P. Bur. Magistr. Wileń.

---

3 Konsystorz generalny łaciński Łucki decydując prożbę w imieniu W. Franciszki de Tiran W. Józefa de Silvetat żony o uznanie nieważności jey małżeństwa do sądu tego przyniesioney, postanowił wydać zalecić w takowym powództwie pozew po wspomnionego W. de Silvetat z oznaczeniem onemu dla stawienia się osobistego lub przez umocowanego przed sądem swym terminu dnia 20 septembra 1819 r. i o tém onego przez publiczną gazetę Krajową zawiadomić, o czém i zawiadania się.